

Habakuk, Kiedy Nie Ma Ci

Czasem myślę, że życie płynie obok mnie.
Jakoś trudno wierzyć, że moje szczęście znajdzie mnie,
a tym czasem żyję tak, jakby wieczny był mój świat.
Zapomniałem chyba już, to co ważne pokrył kurz.
Kiedy szukam pytam jak, tyłem się odwraca świat
odpowiedzi łatwych brak, można czekać, czasu szmat,
tylko kto cierpliwość ma, gdy tak szybko płynie czas.
Życie zaraz pójdzie precz, nie obejrzy za mną się.

Kiedy nie ma Cię, nie ma trochę mnie.
Razem dopełniamy się, zwykle nie jest źle. x2

Może kiedyś dowiem się, o co chodzi, gdzie jest sens.
Nie wiem i nie pytam już, czy żałuję, no więc cóż.
Jednym słowem trudno rzec ile w sercu czułych miejsc,
komu dana prawdy treść, może on potrafi znieść,
to co życie niesie wciąż i za rogi byka wziąć
gdy spod nóg umyka grunt, wciąż góruje życia cud.
Na tym nic nie kończy się, jeśli szukasz, znaleźć chcesz, może coś wydarzy się, może nie, a któż t

Kiedy nie ma Cię, nie ma trochę mnie.
Razem dopełniamy się, zwykle nie jest źle. x2